

Krwawy wtorek w Jaworznie.

Podburzone przez komunistów tłumy chciały zatopić kopalnię. — Pięciu zabitych i dziesięciu rannych.

Kraków, 21 maja.

Elementy komunistyczne wyzyskały demonstracyjny strajk jednodniowy w Zagłębiu Krakowskim w Jaworznie i doprowadziły do ekscesów, które pociągnęły za sobą pięć śmiertelnych ofiar (inne relacje podają większą ilość ofiar) i dziesięciu ciężko rannych robotników, a dwóch policjantów, pełniących służbę, również odniosło poważne rany.

Przebieg pożalowania godnych zajęć przedstawia się wedle relacji urzędowej, następująco:

„Jak wiadomo, górnicy w Zagłębiu Krakowskim i Dąbrowskim uchwalili jednodniowy strajk protestacyjny przeciwko zamierzonej obniżce płac. Wszędzie strajk ten minął w spokoju i zakończył się po jednym dniu, tylko w Jaworznie robotnicy nie powrócili do pracy.

W związku z tem odbyła się w godzinach popołudn. konferencja w gwarctwie węglowem w Jaworznie, na której przedsiębiorcy ustąpili ostatecznie z zajętego przez siebie stanowiska i cofnęli

zapowiedzianą obniżkę płac.

W międzyczasie

gromadziły się tłumy, wśród których rozwijała się ożywiona działalność agitatorzy komunistyczni.

Mimo, że podano robotnikom do wia-

PLAŻA MORSKA

GRADO

ITALJA

2954k
z powodu łagodnego spadku specjalnie wymarzona dla dzieci. — Lecznicze właściwości piasku gwarantują bardzo skuteczną kurację w chorobach reumatycznych i gośćcowych. — Specjalne urządzenia dla kąpielii słonecznej i plażowej. Baseny i prysznicznie do ciepłych kąpielii morskich — Informacje i prospekty przez Kurkommission: Grado.

GRADO! POLACY mieszkają tylko w dystyngowanym **PARK-HOTELU SALUTE** od zł. 15.— z utrzymaniem Korespondencja polska.

Jak doszło do krwawych rozruchów w Jaworznie?

Relacje naczelnego świadka.

Kraków, 21 maja.

Opisane przez nas dzisiaj na wstępie numeru tragiczne wypadki, które w ubiegły wtorek rozegrały się w Jaworznie, pociągły za sobą 6 istnień ludzkich, przedstawił nam przybyły wczoraj do redakcji „I. K. C.” jeden z tamtejszych obywateli, który był świadkiem krwawego starcia demonstrujących robotników z policją i wczorajszego wieczu górników, zwołanego z racji powstania nowej sytuacji.

Na terenie Zagłębia węglowego pojawiła się tych dniach odezwa od zarządów wszystkich kopalni, zpowiadająca zmianę dotychczasowych warunków plac. Odezwa ta rozwieszona została w ubiegłą sobotę także i na tablicach dyrekcji jaworznińskich komunalnych kopalni węgla i zawiadomiła górników:

- 1) Dotychczasowe płace pozostają bez zmian.
- 2) Premje rodzinne będą obliczane według dotychczasowych zasad i stawek z tą zmianą, że nadwyżka zarobków ponad 165 zł. miesięcznie nie będzie brana w rachubę dla obliczenia premji.
- 3) Z narzędzi będą wydawane do użytkowania robotnikom dla pracy na kopalni bezpłatnie tylko łopaty i komplety narzędzie do maszynowych robót. Narzędzia, wydane robotnikom bezpłatnie, pozostają własnością kopalni i przy ustąpieniu robotnika winny być zwrócone, a wartość zgubionych będzie robotnikom potrącana. W razie zużycia się tych narzędzi robotnicy otrzymają nowe za zwrotem starych. Świadczenia, przewidziane w paragrafach 1154 b i 1155 rozporządzenia z dnia 19 marca 1916 r., zostają zniesione.

Odpowiedzią na tę odezwę było ogłoszenie przez górników jednodniowego strajku, zapowiedzianego na poniedziałek 18 bm. Strajk ten jednak w Jaworznie przeciągnął się także i na dzień wtorkowy, zakończony niestety strzałami i zabiciem kilku osób oraz ciężkimi ranami kilkunastu leżących w szpitalu miejscowym.

Przebieg zaś, według relacji naszego informatora, był następujący: W oba dni strajkowe delegaci robotników pertraktowali z zarządem kopalni o zniesienie wprowadzonych świeżo zmian.

We wtorek wieczorem około godz. 6 zebrał się na rynku w Jaworznie wielki tłum strajkujących i ich rodzin w liczbie ponad 600 osób, a wśród nich zauważył nasz informator, znający doskonale miejscowych górników, typy obcych agitatorów, przypuszczalnie przybyłych z sąsiedniego Zagłębia Dąbrowskiego, którzy podburzali uczestników zebrania.

Na skutek tych prowokacyjnych podjudzeń, górnicy zaczęli przybierać coraz groźniejszą postawę, a wreszcie padło z głosu wezwanie:

„Do kopalni Piłsudskiego!” „Zalaz kopalnie!”
Tłum ruszył w kierunku kopalni. Miejsce posterunek P. P. w całym swym składzie 6-ciu żołnierzy i kierownika, zagroził zbliżającemu się tłumowi drogę w bramie kopalni. Niestety — jak podnosi nasz informator — nielicznym oddziałkiem policji kierował tymczasowy zastępca, gdyż stały kierownik bawił na urlopie i temu obywatelowi Jaworzna przypisują także tak tragiczny przebieg starcia demonstrantów z policją.

Sądzą oni, że popularny i ogólnie lubiany kierownik posterunku jaworznińskiego byłby w stanie uspokoić wzburzony tłum i wytlumaczyć mu niedopuszczalność dokonania zbrodniczych zamierzeń zniszczenia kopalni.

Żołnierze P. P. ze swym kierownikiem utworzyli łańcuch w bramie kopalni, nie dopuszczając usiłujących wtargnąć demonstrantów, wreszcie z tłumem zaczęto rzucać kamienie na policjantów, a ci chcą odstraszyć górników, zaczęli strzelać w powietrze.

Trwało to blisko godzinę. Gdy jednak z tłumem zaczęły padać coraz gęściej kamienie i dwóch policjantów odniosło obrażenia, policja wezwawszy jeszcze raz napierających górników do ro-

zejścia się, dała salwę w tłum, wskutek czego padło na miejscu trupem 4-ech górników, a 11-tu odniosło rany.

Oprócz nich po rozprószeniu się tłumy na placu przed bramą, znaleziono zwłoki 16-letniej dziewczyny, zabitej — jak stwierdzono — kulą rewolwerową. Czyj strzał spowodował śmierć młodego dziewczęcia, niewiadomo, ustalono to przypuszczalnie śledztwo. Salwa policji spowodowała rozproszenie się tłumy, tak, że demonstranci rozeszli się do domów i nie zbierali się już nigdzie w ciągu całego wieczora ani w nocy. Jeden z rannych robotników zmarł w szpitalu, nie odzyskawszy przytomności.

Wczoraj we środę w południe odbył się na rynku w Jaworznie wiec wszystkich strajkujących górników przy udziale około 1000 osób, a obecny na nim reprezentant władz z województwa krakowskiego zapewnił robotników, że krzywda ich zostanie wynagrodzona, a winowajcom sąd wyznaczy karę.

Ze strony robotników przemawiali Teofil

Francblau, górnik, Stanisław Kapusiński, Sierszecki, Sylw. Adamczyk, wzywając robotników do zjednoczenia się w akcji obronnej przeciw obniżkom plac. Na wiecu tym uchwalili strajkujący górnicy przystąpić w piątek do pracy, a dzień dzisiejszy, tj. czwartek, postanowiono przeznaczyć na manifestacyjny pogrzeb ofiar wtorkowych wypadków. W ciągu dnia wczorajszego, tj. środy, panował w Jaworznie zupełny spokój, po mieście krążyły liczne patrole policji, przybyłej z powiatu krakowskiego.

Zatarg górników z zarządem kopalni rozstrzygnąć ma komisja arbitrażowa, której górnicy przedstawili mają swe żądania do dnia 23 bm., narazie dyrekcja odwołała cytowane na początku niniejszej relacji jej obwieszczenie, a mając się rozpocząć w piątek praca na kopalni, odbywać się będzie do dnia rozstrzygnięcia na dotychczasowych warunkach.

Dochodzenia policyjne, prowadzone przez dzień wczorajszy, spowodowały aresztowanie około 30 osób.

Likwidacja zatargu w górnictwie węglowym — w toku.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20 maja. (A). W związku z wypowiedzeniem pracy w górnictwie węglowym w Zagłębiu Dąbrowskiem i Krakowskiem oraz strajkiem demonstracyjnym, który wybuchł w dniu 19 b. m. w większości kopalni, odbyła się w ministerstwie P.R. i O.P. Spół. w dniu 19 b. m. pod przewodnictwem głównego inspektora pracy p. M. Klotta konferencja przedstawicieli wszystkich organizacji robotniczych górników.

Na konferencji tej stwierdzono, że dobrowolne zawarcie umowy napotyka na poważne trudności, skutkiem rozbieżności zadań pomiędzy robotnikami a pracodawcami.

Wobec tego min. P.R. i O.P. Spół. rozesało do organizacji robotniczych, do Rady zjazdu przemysłowców górni. pismo donoszące, że minister P.R. i O.P. Spół. zawiadamia robotników, iż likwidację zatargu w górnictwie przejmuje do bezpośredniego załatwienia do centrall.

Mając pełne zrozumienie dla ciężkiego położenia robotników i pragnąc poczynić wszelkie starania, żeby zakończył zatarg w drodze pokojowej, ministerstwo apeluje do organizacji robotniczych, aby w interesie korzystnego przeprowadzenia pertraktacji był zachowany na kopalniach spokój.

Ministerstwo będzie zmierzało do zlikwidowania zatargu w drodze bezpośredniego ukiadu, gdyby jednak do układów dojść nie mogło, ministerstwo prosi uczestników zatargu o wyrażenie zgóry na załatwienie sporu w drodze orzeczenia arbitrażowego przez ministerstwo.

Przedmiotem arbitrażu byłyby jedynie: A) sprawa przedłużenia dotychczasowej umowy zbiorowej i daty jej obowiązywania oraz B) u-

stalenie treści postanowień umowy zbiorowej, zakwestjonowanych przez obwieszczenia Rady zjazdu przemysłowców górniczych.

W celu przyspieszenia załatwienia zatargu ministerstwo wzywa związki do złożenia do dnia 23 b. m. włącznie do centrall ministerstwa oświadczeń, wyrażających zgodę na poddanie sporu orzeczeniu arbitrażowemu — w wypadku, gdyby wszystkie inne środki zmierzające do zlikwidowania zatargu nie dały wyników. (Patrz art. wstępny).

Zasiłek dla bezrobotnych

Warszawa, 20 maja (A). Minister pracy wydał rozporządzenie, wchodzące w życie z dniem 20 bm., mocą którego przyznano na okres miesiąca maj br. praw do pobierania zasiłku robotnikom, zatrudnionym w zakładach w Zawierciu, w hutach Laury, Bismarcka, Huberta, Beldona, Królowskiej, Silesia, Pokoju, Zgody oraz w zakładach Fitznera, Hohenlohiego, Rybnickiej fabryki maszyn, fabryki śrub w Siemianowicach, w fabryce „Elewator” w Katowicach, w zakładzie „Transport” w Wielkich Hajdukach, Godula na Śląsku, Goetebor, Giesche, w Polskiem Tow. Elektrycznym, odlewni „San”, firmie M. Adler i J. Tonowski, w składzie maszyn górnicych, kopalni ks. Pszczyńskiego i „Vereinigung Deutsche Nickelwerke”.

Zasiłki przysługują tym robotnikom, których zarobek tygodniowy nie przekracza z powodu ograniczenia produkcji umówionego zarobku za 1, 2 lub 3 dni pracy. Wysokość zasiłku ma określić zarząd główny funduszu bezrobocia.

Zażegnanie strajku w przemyśle naftowym

Lwów, 20 maja (C). Proklamowany na godz. 24 we środę strajk pracowników przemysłu naftowego został niemal w ostatniej chwili, tj. we środę zażegnany dzięki kompromisowej formule, zaproponowanej obu stronom przez starostę drohobyckiego.

Formuła przyjmuje głosowanie plebiscytowe na zasadach umowy zbiorowej z r. 1928, z tem jednak, że członkowie spółdzielni mieszkaniowej im. Moraczewskiego nie przedstawiają legityma-

cji członkowskiej w głosowaniu jawnem.

Inne szczegóły, jako uboczne, nie weszły w rachubę przy pertraktacjach.

Reprezentanci PPS. oświadczyli, że formułę przyjmują i strajk odwołują. Plebiscyt oddzielno się w czerwcu we wszystkich ośrodkach przemysłu naftowego. Komisje plebiscytowe przystąpią niebawem do akcji technicznej przygotowania plebiscytu.